

Sprawcy rozróby w Ustroniu staną przed sądem

Data publikacji: 21.03.2003 0:00



brak zdjęcia

15 chuliganów odpowie przed sądem za zdemastowanie restauracji "Pistowskiej" w Ustroniu oraz pobicie jednego z gości i napaść na policjantów. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Do rozróby doszło w nocy z 29 na 30 czerwca ub. roku. Rozpoczęli ją polscy pseudokibice, którzy przyjechali na międzynarodowy mecz towarzyski rozgrywany na stadionie ustrońskiej Kuźni. Podchmielone towarzystwo w sile około stu osób nie rozjechało się od razu w swoje strony, lecz wyraźnie szukało zaczepki.

Kiedy młodzieńcy nie zostali wpuszczeni na dyskotekę do "Piastowskiej", rozpoczęli regularną demolkę lokalu. Po przepychankach doszło do rękoczynów i dewastacji. Chuligani zaatakowali nie tylko uczestników dyskoteki, ale też wezwanych na pomoc policjantów, którzy starali się azprowadzić porządek. Jeden z funkcjonariuszy został uderzony kamieniem w twarz i trafił do szpitala z opgruchotaną szczęką. Dochodzenie wykazało, że sprawcą był Słowak. Ran doznało jeszcze parę innych osób.

*- Zarzuty przedstawiłmy kilkunastu osobom spośród blisko 40 zatrzymanych. Są to czterej Czesi, pięciu Słowaków i sześciu Polaków - mieszkańców Katowic i Mysłowic. Mają po 18-25 lat. Będą odpowiadać za zniszczenie mienia, napaść, uszkodzenie ciała i naruszenie nietykalności policjantów - informuje kom. **Janusz Baszczyński**, komendant Komisariatu Policji w Ustroniu.*

Materiał dowodowy trafił już do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie. Chuligani będą odpowiadać z tzw. wolnej stopy. Czesi i Słowacy staną przed sądami w swoich krajach. Z Polski zostali deportowani.